

DOROTA POŁOWNIAK-WAWRZONEK, *METAFORY JĘZYKOWE NAWIĄZUJĄCE DO CZYNNOŚCI PRZYJMOWANIA POKARMU*, Wydawnictwo „Libron”, Kraków 2015, ss. 375

Omawiana pozycja Doroty Połowniak-Wawrzonek jest już kolejnym jej tekstem będącym nowatorską implementacją metodologii kognitywnych badań nad metaforą opracowanej przez G. Lakoffa i M. Johnsona [*Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988]. Poprzednia książka skupiała się na metaforach opisujących rzeczywistość za pomocą domeny WALKA (ZBROJNA). Tym razem autorka bierze sobie za cel analizę metafor nawiązujących do czynności przyjmowania pokarmu.

Większość autorów zajmujących się metaforą na sposób kognitywny, jak czynili to również prekursorzy tego kierunku badań, bierze za podstawę swoich dociekań domenę źródłową i zastanawia się, jakie domeny docelowe jej odpowiadają, jak ją opisują. Tu tymczasem mamy sytuację odwrotną: autorka, określwszy domenę docelową (przyjmowanie pokarmu), ukazuje, jak wiele i jak różnych domen źródłowych jest przez nią opisywanych. To podejście pozwala zobaczyć, jak płodna i wielofunkcyjna jest metafora przyjmowania pokarmu, jak często stosujemy ją do opisu różnych dziedzin rzeczywistości nas otaczającej, niejednokrotnie bardzo od siebie odległych, jak miłość i ekonomia oraz zjawiska pogodowe.

Omawiana publikacja oparta jest z jednej strony na wnikliwym spojrzeniu na stronę teoretyczną, z drugiej zaś na obszernej ekscerpcji źródeł internetowych i książkowych, popartej cytatami z języka mówionego.

Na zawartość tej dość obszernej pozycji składają się cztery rozdziały o bardzo zróżnicowanej objętości. Pierwszy z nich zawiera przedstawienie teorii metafory w ujęciu tradycyjnym (dość skrótowe) i w ujęciu kognitywnym oraz ich porównanie.

Krótki, dziesięciostronicowy rozdział drugi wprowadza w omawiany materiał, opisuje, jakie miejsce w tej publikacji zajmują różne pojęcia teoretyczne z dziedziny kognitywnych badań nad metaforą. Autorka zaznacza, że podstawową metaforą w jej materiale, jak i w ujęciu G. Lakoffa i M. Johnsona, jest metafora pojemnika. Wymienia wszystkie metafory, w których występuje domena docelowa przyjmowania pokarmu i które będzie omawiać. Podkreśla częstość występowania personifikacji i animizacji oraz dominację antropocentrycznego punktu widzenia. Ten rozdział na podstawie obszernej literatury przedmiotu wprowadza do rozważań teoretycznych podejmowanych w publikacji.

Bardziej analityczny jest rozdział trzeci, który omawia polskie słownictwo mówiące o przyjmowaniu pokarmu. Autorka rozważa generatywne i syntaktyczne omówienia predykatu *jeść* i definiuje go, posiłkując się ważnymi pracami Anny Wierzbickiej. Pojawiają się tu frazeologizmy i pojedyncze wyrażenia odnoszące się do czynności jedzenia, zostają szczegółowo omówione i zilustrowane przykładami ich użycie w dosłownym znaczeniu.

Czwarty rozdział zatytułowany *Metafory językowe, dla których źródłem jest czynność przyjmowania pokarmu, w polskim słownictwie*, jest najobszerniejszy i przedstawia główną część omawianego tematu. Podzielony został na jedenaście podrozdziałów: *Myślenie o przyjmowanie pokarmu, Procesy emocjonalne to przyjmowanie pokarmu, Miłość i/lub pożądanie to przyjmowanie pokarmu, Pewne procesy fizjologiczne to przyjmowanie pokarmu, Zjawiska, procesy ekonomiczne to przyjmowanie pokarmu, Procesy, zjawiska występujące w polityce to przyjmowanie pokarmu, Procesy, zjawiska społeczne to przyjmowanie pokarmu, Mówienie, wyrażanie się to przyjmowanie pokarmu, Zjawiska, procesy występujące w przyrodzie, działanie żywności to przyjmowanie pokarmu, Procesy chemiczne i biologiczne to przyjmowanie pokarmu, Działanie urządzeń technicznych to przyjmowanie pokarmu*. Każdy podrozdział zawiera wyszczególnienie wyrażen opisujących w polszczyźnie jedzenie i ich metaforyczną realizację. Ujawnia się tu pierwszy minus pracy: przyjęta metodologia i związany z nią układ powodują, że wielokrotnie zachodzi konieczność powtarzania całości lub fragmentów sformułowanych na początku definicji, co bywa nużące, sprawia wrażenie mechaniczności podziału. Trudno byłoby jednak wymyślić lepszy – ten przyjęty ma też swoje zalety, między innymi precyzyjnie systematyzuje materiał, ułatwia orientowanie się w przebiegu wyводу.

Każde metaforyczne użycie frazeologizmu zilustrowane jest przykładami. Niektóre z nich wydają się zbyt obszerne, ale jednocześnie wprowadzają życie, wzbudzają zainteresowanie, często zaskakują barwnością. Pochodzą z bardzo różnych typów wypowiedzi – od fragmentów literatury pięknej poprzez wypowiedzi urzędowe, prawne, pochodzące z tekstów popularnonaukowych i prasowych, aż po całkiem potoczne, niekiedy niemal wulgarne wypowiedzi zamieszczone na forach internetowych, a nawet zasłyszane żywe przekazy. To ogromny atut książki, świadczący jednocześnie o ogromie pracy, którą autorka musiała włożyć w obszerną ekscerpcję. Jednocześnie ten zabieg bardzo ubarwia tekst, sprawia, że czyta się go sprawnie i przyjemnie.

Wśród wszystkich zalet pracy nie zwrócić uwagi na powtarzające się kilkakrotnie błędy składniowe (stosowanie zaimka *go* zamiast *je*) i nieliczne, ale rzucające się w oczy literówki. Utrudniają one percepcję i zmniejszają nieco przyjemność wypływającą z lektury. Poza tymi usterkami korektorskimi tekst jest jednak czytelny i łatwo przyswajalny, jasny podział materiału, niebudzące wątpliwości tytuły i śródtytuły ułatwiają orientację w zawartości. Dodatkową pomocą może być zamieszczony na końcu *Indeks opisywanych frazeologizmów oraz innych konstrukcji metaforycznych*, uporządkowany alfabetycznie. Może jeszcze czytelniejsze byłoby przyjęcie układu alfabetycznego według predykatów, ale zastosowane tu uporządkowanie też ma walory praktyczne. Warto niewątpliwie byłoby dołączyć jeszcze jedno ułatwienie: posegregować materiał według predykatów i w jednym miejscu zgromadzić np. wszystkie sformułowania z *żywić*

(te z *żyćwić się*) czy *stawać ością a. kością w gardle*. Brak takiego zestawienia nie odbija się jednak na publikacji negatywnie.

Podsumowując, warto zauważyć, że zawartość merytoryczna książki świadczy o znakomitej orientacji autorki w omawianej dziedzinie, skrótowe informacje teoretyczne mogą umożliwić orientację w omawianych zagadnieniach nawet czytelnikowi laikowi. Bogaty materiał ilustracyjny pozwala zobaczyć, jak niezwykle płodna jest domena przyjmowania pokarmu, nowatorska zaś metodologia i niebywała wnikliwość badawcza autorki czyni omawianą pozycję godną polecenia zainteresowanym kognitywistyką, metaforą, frazeologią czy językiem potocznym – zwłaszcza polonistom, ale także lingwistom w ogóle.

*Ewa Wasilewska*  
(Uniwersytet Warszawski)